

Bóg, dusza i pakuły

Autor tekstu: **Jacek Tabisz**

Co łączy ze sobą słowika, gwizdek i syrenę? Oczywiście wszystkie trzy obiekty, niezależnie od różnic wydają też z siebie dźwięki. Bóg, dusza i pakuły — jaki element wspólny zawiera taki zbiór pojęć? Choć niektórym ta druga kolekcja może się wydać nieco ekscentryczna, wbrew pozorom właśnie dzięki temu można wybrać dla niej bardziej precyzyjnie element wspólny. W końcu elementy pierwszego zbioru spokrewnione są ze sobą nie tylko poprzez możliwość wydawania dźwięku. Słowika, gwizdek i syrenę łączą także kategorie istnienia i prawdziwości.

Ktoś mógłby stwierdzić, iż bóg, dusza i pakuły są produktami człowieka. Ale gdy spojrzę na pakuły, ów chaotyczny kłęb pozyskiwany często z konopi, nie mam pewności, czy nie jest to do pewnego stopnia niemal twór naturalny. Tak jak złamany patyk. Oczywiście kij ułamany za sprawą wiatru z drzewa może zostać użyty w charakterze wędki, nie jest to jednak to samo, co starannie i na wiele sposobów obmyślany obraz olejny, czy też pojęcie tego, bądź innego boga (bogini, bogów, bogiń).

Być może wspólną kategorią dla naszego zbioru jest handel. Zjawisko wymiany czyni pogardzane niekiedy nauki ekonomiczne całkiem ważnym kluczem do zrozumienia wielu zjawisk mających miejsce w naturze. Wracając do pierwszego zbioru. Z pewnością słowikiem, gwizdkiem i syreną da się handlować. Gwizdki i syreny produkuje się głównie w tym celu, słowiki wylatują z fabryk ewolucji naturalnej, ale też niekiedy trafiają do ludzkich klatek, mają nawet swojego mitycznego nabywcę — chińskiego cesarza z baśni. Oczywiście nie trzeba mówić po mandaryńsku i być arystokratą, aby nabyć w różnych miejscach słowika. Jeśli chodzi o nasz drugi zbiór — z pakułami sprawa jest jasna. Nadal łąta się nimi dziury w przeciekających łodziach i domach. Bóg i dusza sprawiają jednak pewien problem przy takiej klasyfikacji. Oczywiście handluje się nimi. Mamy przecież misjonarzy, odpusty i inne tego typu praktyki. Ale obok handlowania narzuca się je, zabijając przy okazji potencjalnych klientów. Nie wyobrażam sobie, aby jakiś sprzedawca gwizdków wytoczył konflikt zbrojny dajmy na to Meksykowi i zabiwszy większość mieszkańców uczynił Meksyk „ziemią gwizdków”.

Może kategoria wpływu na politykę zatem? Wydaje się, że żaden kraj nie upadł z uwagi na nadmiar gwizdków, syren, czy też słowików. Nie toczono wojen słowikowych, czy gwizdkowych. Są oczywiście towary o znacznie groźniejszym potencjale — mieliśmy wojny opiumowe, niewinne z pozoru herbata i kawa przyczyniły się do niejednego strzału na morzu i na lądzie, jak zwykle też możemy dodać do nich cukier. Jeśli chodzi o nasz drugi zbiór, to wpływ pakuł na politykę wydaje się równie marginalny jak słowików, czy gwizdków. Nie można tego samego powiedzieć o bogach (w różnych wariantach i modelach), jak i o duszach (również w różnych odmianach). Wręcz przeciwnie, poparcie militarne dla handlu opium które tak zdewastowało swego czasu Chiny, wydaje się całkowicie niegroźne wobec zbrojnego wsparcia służącego wdrażaniu takiego, bądź innego wariantu boga i duszy.

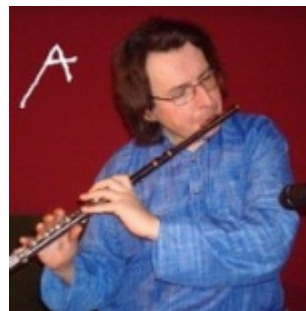
Jaka zatem wspólna cecha łączy boga, duszę i pakuły? Zagadka wydaje się niemal niemożliwa do odgadnięcia, ja jednak spróbuję to uczynić w kolejnym filmiku z cyklu „Bezbożna pogadanka”



Jacek Tabisz

Prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Historyk sztuki, poeta i muzyk, nieco samozwańczy indolog, muzykolog i orientalista. Publikuje w gazetach „Akant”, „Duniya” etc., współtworzy portal studiów indyjskich Hanuman, jest zaangażowany w organizowanie takich wydarzeń, jak Dni Indyjskie we Wrocławiu.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 12-02-2012)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7758) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7758>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób

odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl